

Tajemnicze samobójstwo w polskim ministerstwie

22 marca 2024

Arkadiusz Dziermański redaktor prowadzący portale Chip.pl i Focus.pl opisuje w swoich mediach społecznościowych sprawę tajemniczego samobójstwa pracownika Ministerstwa Cyfryzacji.

„W dniu 19 marca samobójstwo popełnił wieloletni pracownik Ministerstwa Cyfryzacji. Bardzo trudny temat i z informacją chciałem się wstrzymać, dając czas na odpowiedź na oficjalne pytanie w tej sprawie (z drugiej strony ministerstwo od dawna nie odpisuje mi na maile), ale informacja już zaczyna krążyć po prawicowym „Twitterze”, więc warto ją poruszyć, zanim pojawią się manipulacje” – pisze na swoim profilu „X” Dziermański.

„Jak wynika z relacji pracowników resortu, wstał od biurka po skończonej pracy i pojechał do lasu, gdzie odebrał sobie życie. Osoby pracujące w Ministerstwie łączą sprawę z mobbingiem, który nasilił się po zmianie władzy” – opisuje dziennikarz. „Pracownik miał robić wszystko, aby sprostać stale rosnącym oczekiwaniom stawionym przez przełożonych. A te mają być coraz mniej realne. Pierwsze sygnały w sprawie mobbingu w departamentach i jednostkach podległych Ministerstwu Cyfryzacji pojawiały się wiosną 2023 roku. Nowa władza wymieniła górę, zostawiając na stanowiskach średnich (a jak słyszę o ich postępowaniach to miernych) dyrektorów, którzy po zmianie nie zmienili swoich nawyków wobec podwładnych” – czytamy dalej.

Redaktor pisze, że „atmosfera w Ministerstwie ma być »fatalna«, a pracownicy nieszanowani i zasypywani kolejnymi obowiązkami, co skutkuje ucieczkami na zwolnienia lekarskie”.

„Możemy sobie żartować, że Krzysztof Gawkowski miał trudny start, ale na chwilę obecną wygląda na to, że stereotypowe

myślenie, że Lewicy strach jest dawać jakiekolwiek odpowiedzialne stanowisko to niestety prawda i o patologiach trzeba mówić głośno. A patologią jest m.in. publiczne krzyczenie na wieloletnich pracowników czy promowanie donosicielstwa. Chyba że to są te prawdziwe lewicowe standardy” – pisze dalej Dziermański.

„To nie jest kwestia preferencji politycznych. Źle zaczęło się dziać za poprzedniej władzy, obecna to pogłębia. Pracownicy wskazują, że najgorzej zaczęło się dziać od momentu włączenia Ministerstw Cyfryzacji do KPRM, łączonego z utratą przez resort „eksperckiego i apolitycznego charakteru”. Patologie zaszły za daleko i szanowni koalicjanci warto wziąć się za porządki” – czytamy dalej.

Dziennikarz na koniec stwierdza, że pisze o tym na „X”, a nie na swoich portalach, bo jest to temat „zbyt polityczny” na jego media. „Liczę na to, że wśród moich obserwujących (oficjalnie i nieoficjalnie) nie brakuje osób, które będą w stanie dalej go docisnąć” – pisze.

Autorstwo: SG

Na podstawie: [Twitter.com](https://twitter.com)

Źródło: [NCzas.info](https://nczas.info)